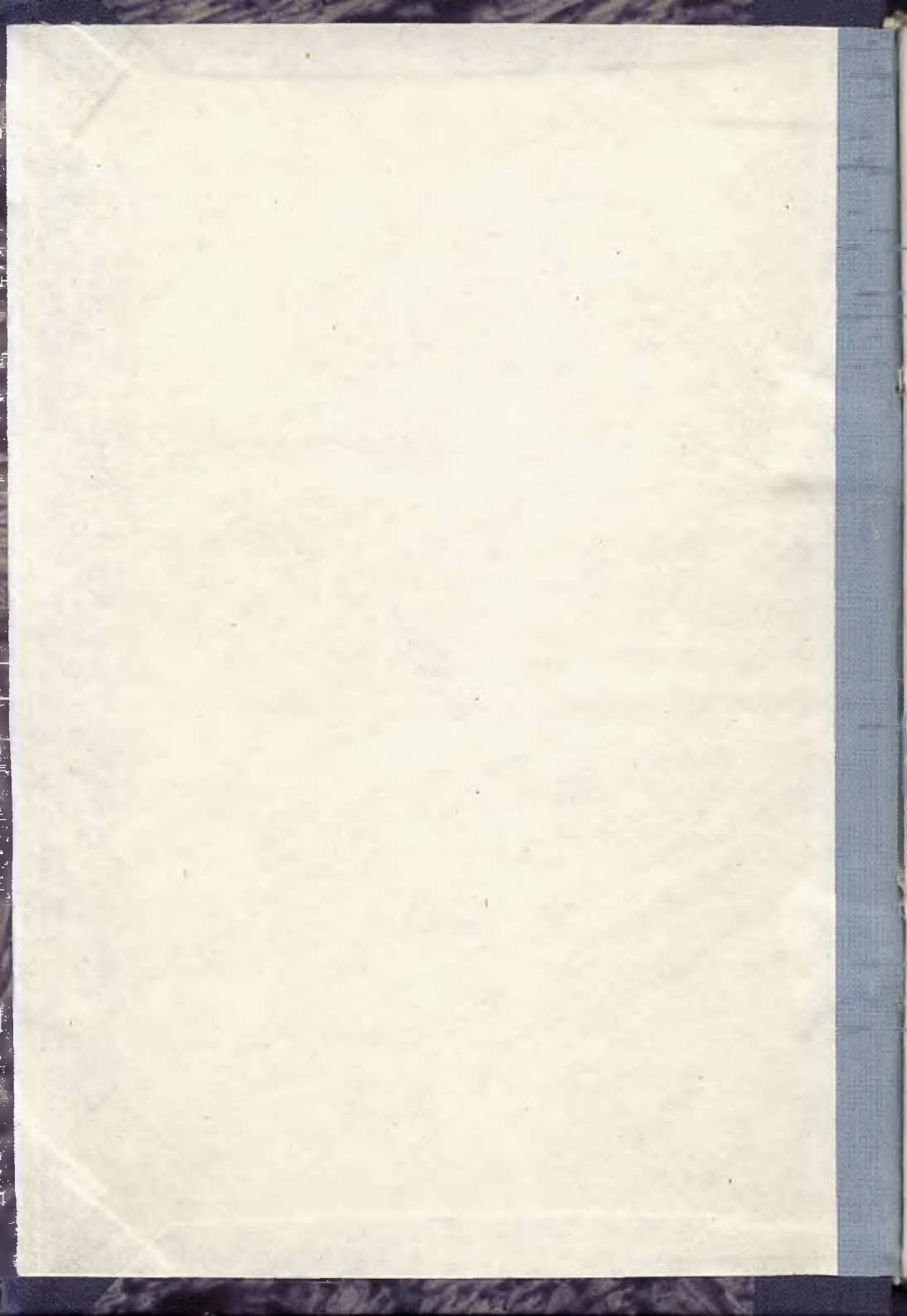








40330

II

SZ.

KAZIMIERZ BARANOWSKI

NA WAWEL

(ZBIORY HELENY DĄBCZAŃSKIEJ)

Z 19 ILUSTRACYAMI.



LWÓW MCMVI.

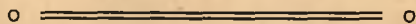


KAZIMIERZ BARANOWSKI



NA WAWEL

(ZBIORY HELENY DĄBCZAŃSKIEJ)



LWÓW 1906. — NAKŁADEM „NASZEGO KRAJU”.
Z Drukarni Zygmunta Hałacińskiego „»

40330

II



I.

Parę miesięcy temu rozeszła się po kraju wieść o królewskim zapisie p. Heleny Dąbczańskiej.

Skarby, dostępny zaledwie szczupłemu gronu bliższych znajomych, więzione przez lat dziesięć w pałacyku przy ul. Cytadelnej, w niedługim czasie przejdą w sale dawnej siedziby królów polskich.

Dziwy opowiadano o muzeum p. Dąbczańskiej. Mówiono o setkach tysięcy złotych, zaklętych w książki, obrazy, makaty, mówiono o najbielszych krukach pozamykanych tajemniczo w dębowych skrzyniach, o Corregiach, Van Dyckach, porozwieszanych po stylowych, samotnych salonach.

Całe legendy...

I niedalekie one od prawdy.

Przepyszne zbiory hojnej ofiarodawczyni przedstawiają wartość ogromną.

Przełożyć je na kruszec — dziś jeszcze trudno.

W każdym razie dar, godny wielkiej świątnicy rycerskich naszych czasów.

*

Zbiory p. Dąbczańskiej mieszczą się w pokojach parterowych i piętrowych. Obejmują one bardzo bogatą księżnicę (12.000 tomów, w tem połowa prawie dzieł



Sala biblioteczna.

luksusowych, zwyż 10.000 sztychów, 350 obrazów 700 starodawnych tkanin, zbiory miniatur, i t. d.

Na dole w trzech prześlicznie urządzonych salach jest biblioteka. Dwadzieścia dwie szaf, z tych jedna zapełniona tomami, zawierającymi inwentarz i katalogi zbiorów, mieszczą książki oprawne w pyszne materye. Księgozbiór składa się z dzieł w językach: angielskich,



Sala biblioteczna.

skim, francuskim (do 6.000 tomów), greckim, łacińskim, niemieckim, włoskim, holenderskim i polskim (3.000 tom.). Złożyły się na nią w części dzieła, zakupione z bibliotek hr. Bąkowskich z Zielonego Ujścia, Krosnowskich z Zagrobelli, hr. Mniszchów, ks. Radziwiłłów, generała artylerji Wittego, częścią zebranych skrzętnem, zapobiegliwem znawstwem i pracą samej właścicielki.

W książkach przeważają dzieła ilustrowane i z dziedziny historii sztuki.

Doskonale złożony, katalog kartkowy informuje najdokładniej o treści książek, wchodzących w skład biblioteki.

Przystępuję do jednej z szaf. Dzieła łacińskie, same prawie większe foliały. Pierwsza książka, jaką mi przypadek w ręce wkłada — to Zaborowski.

Tytuł dokładny:

Tractatus de natura iurium et bono regis. Et de reformatione regni ac de reipub. regimine, quem in lucem edidit Stanislaus Zaborowski, R. Polonae thesauri notarius A. D. 1507.



Sala biblioteczna.

Książka, oprawna w pergamin, na karcie tytułowej godła Polski. Trudnoby wyliczyć wszystkie osobliwości tego dzieła. 500 tomów. A wszystkie ciekawe i rzadkie. Podaję więc tylko kilka tytułów:



Sala biblioteczna.

Inkunabuł: *Albumasar* de magnis coniunctionibus mundi Annorum revoluti onibus: aceorum profectionibus: octo continens tractatus; czas wydania r. 1489. Dzieło, napisane „ad laudem dei gloriosi“.

Ortus Sanitatis. De herbis et plantis. De animalibus et reptilibus. De avibus et volantibus. De piscibus et natantibus. De lapidibus et in terre venis nascentibus. De urinis. De facile acquisibilibus. Tabula medicinalis cum directorio generali per annos tractatus.

Joan. Cervi Tucholiensis, Farrago, Cracovie. A. 1552. (księga 6-ta tegoż dzieła zawiera najdawniejszy łacińsko-polski słownik prawniczy).

Prześliczne wydania klasyków łacińskich z 16, 17 i 18 w. (między niemi doskonałe zachowany tom dzieł Sallustjusza Krispa, wydany w Wenecyi w r. 1535), oraz mszały z tych wieków zapełniają jedną z półek tej szafy.

Z dalszego ciągu osobliwych dzieł łacińskich wymienić należy „Lexicon sive Dictionarium graecolatinarum“, wydany w Bazylei w roku 1560; kilkadziesiąt sztychów in folio pod tytułem: „Villa Pamphilla eiusque palatium“, dalej:

Kronika Miechowity.

„Annalium Poloniae Climacter primus et secundus“ Wespazyana Kochowskiego, wydany w końcu wieku XVII.

Martini Cromeri, Polonia sive de origine et rebus gestis Polonorum libri XXX. Coloniae Agrippinae. Anno MDLXXXIX.

„Statuta regni Poloniae digesta a Joanne Herburto. Dantisci 1653“.

„Processus iudiciarius Regni Poloniae ab auctore Theodoro Zawacki ex familia Rogala, equite polono. Varsaviae in officinis J. Trepiński, I. wydanie roku 1619, III. wydanie 1647 roku“. Na karcie pierwszej dwuwiersz łaciński:

*Inseruere Deo, Patria, charis et amicis
Unica cara mihi, cetera vana puto.*



Galerya obrazów.

Stanisłai Lubieniski episcopi Plocensis opera post-huma, historica, historo-politica edita ab executoribus testamenti. Antverpiae, MDCXLIII.

Historia interregni novissimi et comitiorum in Prussia Polonica a. MDCCXXXIII. celebratorum edita a Georgio Petro Schultz, doctore et prefessore ordin gymn. Thoruniensis. Gedani 1738 r.

Stary i Nowy Testament w języku łacińskim, odbity w Antwerpii w roku 1565, tłómaczony przez uczonych w piśmie św.

Vivae Regum Polonorum Imagines, Coloniae Agripinae, wydane w marcu 1594 r.

Samuelis de Puffendorf. De rebus gestis Friderici Wilhelmi magni, electoris Brandenburgici, commentariorum libri novemdecim w r. 1733.

Ciekawym jest: „Index locorum omnium Galiciae, Lodomeriae atque ad huius calcem adjectus Bukovinae una tabulam eiusque quadratulum docens in quo locus querendus est“. R. wyd. 1794. Jedna z większych książek, wyszłych w lwowskiej, istniejącej do dziś dnia, tłoczni Pilleri.

Zbioru rzadszych dzieł łacińskich dopełniają podręczniki naukowe, używane w wieku XVIII. w kolegiach Jezuitów i Pijarów, wydawanych „in gratiam et usum studiosae inventutis Polonae“.

Czwartą część księgozbioru, przeszło 3000 tomów, obejmują dzieła w języku polskim z różnych epok. Oprócz unikatów, komplet historii literatury polskiej od Bentkowskiego, Wiszniewskiego do dzisiejszych literaturopisów, Tarnowskiego, Chmielowskiego i Brücknera, wydania klasyków polskich, encyklopedye, bogaty dział belletrystyki XIX. wieku, komplet prac, odnoszących się do historii sztuki i t. d.

Z dzieł historycznych:

Kroniki Guagnina.

Marcina Kromera, bisk. warmińsk., o sprawach, dziejach y wszystkich inszych potocznościach koronnych polskich, ksiąg XXX. przez Marcina Błażowskiego z Błażowa na polski język przetłómaczony. Kraków 1611 roku.

Korona Polska przy złotej wolności starożytnemi wszystkich katedr, prowincyi i rycerstwa ozdobiona, podana przez Kaspra Niesieckiego, soc. Jesu. 4 tomy in folio. W latach wolności ludzkiej przez wcielonego Boga windykowaney 1728, 1738, 1740 i 1743. Lwów. Druk Soc. Jesu.



Portret (pendzla Grottgera).

Artykuły prawa magdeburskiego, które zowią Spectaculum Saxonum. Kraków. Wydania z r. 1565 i 1629.

Constitutie Sejmów wałnych koronnych i Inwentarz constitucij koronnych z XVII. w.

Prawa konstytycye y przywileie król. Polskiego y W. X. Litewskiego y wszystkich prowincyi należących. Na Wałnych Seymiech koronnych od Seymu Wiślickiego r. p. 1347, aż do ostatniego Seymu uchwalone. 7 tomów folio.

5 tomów kontynuacji wyroków y wykazów powszechnych w Galicyi y Lodomeryi królestwach z lat 1779 — 91. Drukowane we Lwowie u Pillera.

Dyaryusz Seymu ordynacyjnego, pod związkiem konfederacyi generalnej obojga narodów w Warszawie rozpoczętego roku 1788.

Monarchia turecka, opisana przez Ricòta, sekr. posła ang., u Porty Ottomańskiej residującego z francuskiego na polskie przetłumaczona przez szlachcica polskiego i do druku podana w r. 1678 w Słucku.

Literatura piękna lat dawniejszych również bogato reprezentowana. Między innemi znajdujemy w księgozbiorze p. Dąbczańskiej: Jana Barclaia historię o Argenidzie, królownie sycylijskiej, tłumaczoną przez Wacława Potockiego, wydanie folio z r. 1697, dalej „księgi Metamorphoseon, to jest przemian od P. Ovidiusa Nasona, tłumaczył Waleryan Otfinowski, Kraków r. 1638.

Ovidius, Rozmowy listowne albo Heroin z kawalerami korespondencya, przełożył W. S. Chrościński 1675.

Vespasiana Kochawskiego, Epigrammata Polskie, po naszymu fraszki. Kraków, A. D. 1684.

Motto Fraszek — skromne:

Mniej te fraski do rzeczy, lecz ztąd cene maia,
Ze lubo rzeczy mało, ale krótko -baia.

Dobrze zachowały się: Kazania na niedziele i święta P. Skargi, wyd. z XVII w., niemniej jak, „Roczne dzieje kościelne od narodz. Pana y Boga naszego Jezusa Chrystusa, wybrane z Annales ecclastici C. Baroniusza przez X. Piotra Skargę soc. Jesu, Kraków w drukarni Piotrkowczyka r. Pańskiego 1607“, oraz „Nowy testament Polski, to jest Święta Pana Jezusa Chrystusa Ewangelia (od Ewangelistów) y od innych Apostołów napisana r. 1577“.

O ekonomii traktuje bardzo rzadki dziś: „Skład, albo Skarbiec znakomitych sekretów o ekonomiey ziemiańskiej Jakuba Kazimierza Haura.

Bardzo ładny 150-cio arkuszowy foliał „Zielnik



Sala portretowa.

D. Simora Syrennius, Kraków 1673“, również jest białym krukiem.

Rzadkościami są, z dzieł dotyczących się historii sztuki, architektury i t. d.:



Sala muzealna.

Architektura obejmująca wszelki gatunek murywania i budowania przez X. Seb. Hr. Sierakowskiego. Kraków, r. 1812 (2 tomy).,

Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki odrodzenia po koniec XVII w dawnej Polsce, wydawane przez A. Przeździeckiego i E. Rastawieckiego (3 serye), Warszawa i Paryż 1835 i 1855, folio i Odbitki drzeworytów znajdujących się w bibliotece uniwersytetu Jagiellońskiego (wytłoczono 20 egzempl.), Kraków 1837.



Sala muzealna.



Sala muzealna.

Na sam koniec zachowałem sobie „Tandeciarza”. Tandeciarz to pismo bardzo pożyteczne dla rycerzów, prawników, gospodarzy, rzemieślników, xięży, mnichów. mniszek i td. wydawane przez Bogdana Walkę w Parzymiechach krotłami Kupisza, nakładem Goliata.

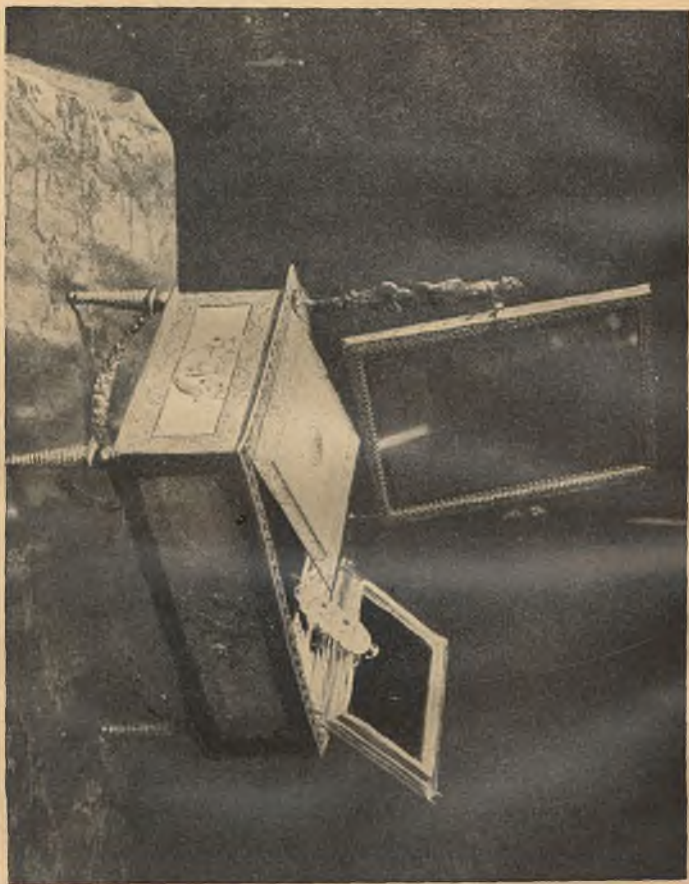


Sala muzealna.

Pisemko to wydawał w r. 1831 w Warszawie przez parę miesięcy Tomasz Ujazdowski, poważany wydawca Pamiętnika Sandomierskiego.

Treść satyryczno-humorystyczna. Numer kosztował 10 gr. Szkoda że Tandeciarz tak krótko, wychodził, dużo bowiem dawał narodowego, zdrowego dowcipu, humoru i zółci. Największą część księgozbioru, największą ilość tomów obejmują dzieła w języku francuskim. Ogółem jest ich 6 tysięcy.

I przedstawienie bogactwa działu tego, przedstawia największą trudność. Wymienić wielu ciekawych książek nie można — z konieczności i musu ograniczenia się do szczupłych ram broszury.



Skrzynka wiośka.

Przejdę więc dział ten pobieżnie, bardzo nawet pobieżnie. Książki francuskie, mieszczące się w bibliotece p. Dąbcańskiej, dzielą się na dwa główne działy, pierw-

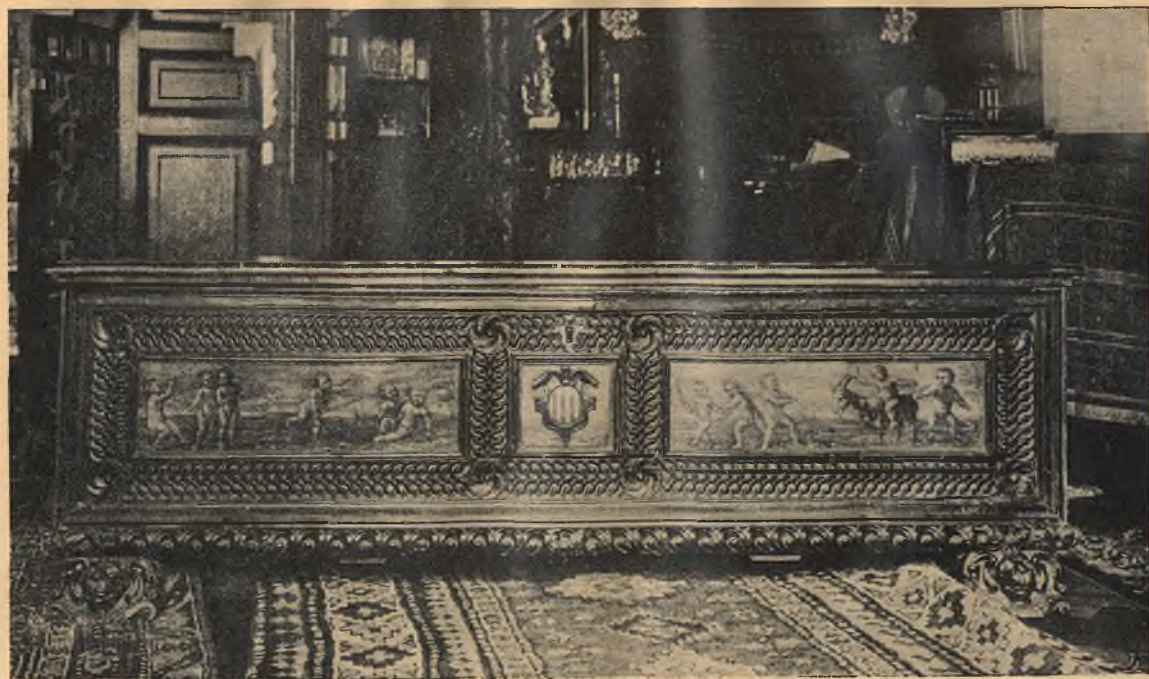
szy — to wiek ośmnasty, drugi dziewiętnasty. Pozatem jest jeszcze druków trochę z siedemnastego stulecia.

Wiek ośmnasty reprezentowany jest przez około 3000 tomów, bardzo dobrze zachowanych. W skład działu tego wchodzi dzieła treści tak literackiej, jak i naukowej.

Historya ma tu pierwsze miejsce. Znajdujemy szereg cały pamiętników, odnoszących się do owej epoki, charakteryzujących współczesne życie dworskie i umysłowe, obyczaje ówczesnych ludzi. Spotykamy pamiętniki Lamberty'ego, Ludwika XIV. (6 t.), Marszałka Richelieu itd., bardzo ciekawy „Atlas historique, ou nouvelle introduction à l'histoire, à la chronologie et à la géographie ancienne et moderne“, 3 tomy folio, Amsterdam 1705, „Histoire de Savoye“, foliał, opatrzone własnoręcznym podpisem króla polskiego Michała Korybut-Wisniowieckiego, dalej „Courses de testes et de bague faites par le roy et par les princes et seigneurs de sa cour en l'anné MDCLXII“. Rok wyd. 1670 i w. i.

Z książek religijnych, odnoszących się do historii kościoła, mamy, między innemi: 36 tomową „Histoire ecclesiastique par Mr. Fleury“, Augustina Colmeta „Commentaire litteral sur tous les livres de l'ancien et du nouveau Testament“ 26 tomów, „Dictionnaire de la Bible“, 4 t. folio, „Histoire de l'ancien et du nouveau Testament“ i w. i., wszystkie te dzieła z pierwszej połowy XVIII. stulecia.

Wiele bardzo dzieł o podróżach, jak n. p., „Voyage Pittoresque ou description des Royaumes de Naples et de Sicile“, folio, 1872 lub „Abrégé de l'histoire générale des voyages“ la Harpe'a w 32 tomach; dzieła strategiczne i wojskowe, wśród nich rękopis gen. Wittego „Architecture militaire“, zupełne wydanie dzieł Genlisa w 40 t., sztychy z Herculanium, „Ceremonies et coutumes religieuses“, Amsterdam 1723, 6 t., folio i t. d.



Skrzynka włoska.

Dalej bogaty bardzo zbiór literatury „miłosnej“ z XVIII. w., książki, przeważnie wydane bezimiennie, w tem: *Les contemporaines ou Aventures des plus jolies femmes de l'âge présent* w 70 t. Autor niewiadomy.

Sporo teatraliów: 15 tomów „*Histoire de Théâtre français*“ z lat 1746—49, „*Théâtre de P. J. Corneille*“, Genéve 1764, 8 t., krytyczne 20-tómowe wydanie dzieł Szekspira i w. i., „*Oeuvres completes de J. J. Rousseau*“, 1788—1793, t. 36, dzieła Voltaire'a i t. d. Dużą wartość ma 32 t. *Encyclopedya Diderota i D'Alemberta*. Prześliczne są „*Les métamorphoses d'Ovide*“ w tłumaczeniu Banier'a, z grawurami B. Picarda, wydane w r. 1732 w Amsterdamie, folio, „*Les métamorphoses d'Ovide gravées sur les desseins des meilleurs peintres français par les soins des le Mire et Basan graveurs*“. R. wyd. 1770, ze sztychami Moreau'a Monnet'a, Eisen'a, Boucher'a, Le Prince'a i innych, oraz foliał „*Les oeuvres de Pierre de Ronsard gentilhomme vandomois, prince des Poetes français*“, w r. 1609 wydany.

W. XIX. zwraca na siebie uwagę przedewszystkiem kompletem dzieł, odnoszących się do życia i czynów Napoleona Wielkiego. Przeszło 200 tomów, niebrak między nimi i „*Pamiętników Napoleona*“, spisanych przez otaczających go, na wyspie św. Heleny, a wydanych w r. 1830.

Dla nas ma znaczną wartość, rzadka już dziś, praca Chodźki „*La Pologne historique, litteraire, monumentale et pittoresque*“, wydana w Paryżu w latach 1839—1842, 4 tomy. Z książek w innych językach ciekawą jest holenderska: Cats'a „*S' Weerelts Begin, Midden, Eynde besloten in den Trou-ringh Met den Proef-steen Van den Selven 1657*“. Marginesy książki opatrzone są gęstymi przypiskami w polskim języku, co dowodzi pewnego zajmowania się w Polsce językiem holenderskim.

W dolnych pokojach mieści się również zbiór sztychów w imponującej liczbie 10.000. W zbiorze tym,

reprezentującym pięć ostatnich wieków (od XVI. w.), spotykamy się z nazwiskami: Bartolozziego, Pitteriego, Novellego, Volpata (XVII. w.), St. Aubina, Fragonarda, Baquoy'a, Le Mire'a, Massarda, Chodowieckiego, Dürera, Haida, v. Leiden Lucasa, Preisslera, Gendta, Bernygerotha, Rugendasa itd.

Z polskich są: Norblin, Oleszczyński, Stachowicz i i. Zajmujące są sztychy kolorowane Dietricha w liczbie 18, przedstawiające wojsko polskie z r. 1331.



Tkanina gdańska.

Rysunków ręcznych bardzo wiele. „Gros“ ich, to ryciny autorów włoskich z XVI. XVII. i XVIII. wieku. Wśród nich Longhi, Tiepolo, Parmigianino, Rosa de Tivoli; z polskich: Smuglewicz, Michałowski, Grottger, Kossak itd.



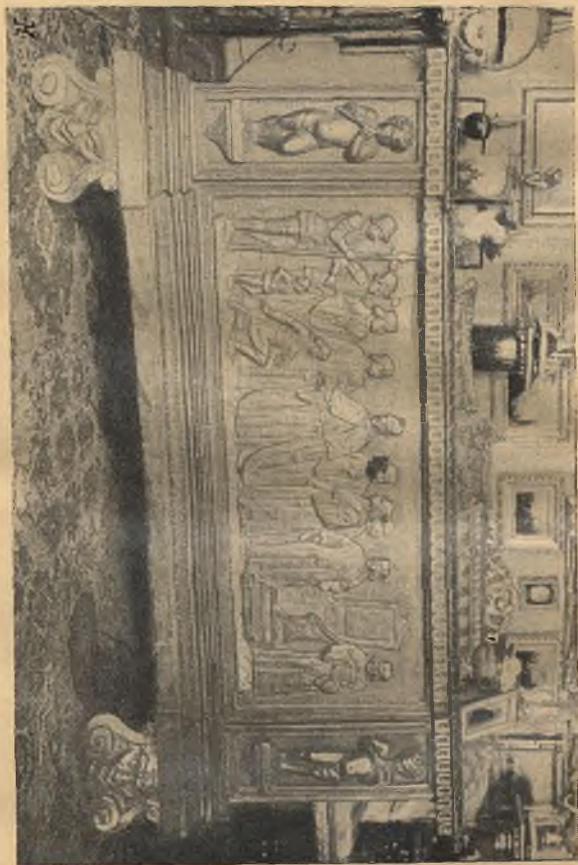
Ze zbioru tkanin.

Specjalnie zaciekawia album akwarel i szkiców olejnych polskich malarzy z XIX. w. Są tu: Stefanowicz (autoportret), Augustynowicz, Kruszewski, Popiel Wodziński, Janowski, W. Kossak, Zuber, Niemczykie-

wicz (akwarela: Sukiennice) i bardzo wiele innych. Karykatur z XVIII. w. kilkadziesiąt.

Zbiór fotografii, dotyczących powstania styczniowego, jest ciekawym historycznym przyczynkiem do dziejów porozbiorowych.

Skrzynka wenecka.



W salach na piętrze porozwieszane obrazy w liczbie 300. Nazwiska twórców najlepiej świadczą o wartości tego działu zbiorów p. Dąbczańskiej.

A więc z malarzy zagranicznych:

Aigen (pejzaże), Boock, Correggio (Antiope, obraz, pochodzący z Wenecyi, zakupiony przez dzisiejszą właścicielkę w jednym z tamtejszych pałaców), Dollabella (Wieża Babel), Van Dyck (Madonna z Chrystusem, au-



Miniatura króla Stanisława Augusta.

tentyczność obrazu skonstatowana przez Brediusa), Gerard (portrety), Lampi (kilka portretów i obraz rodzajowy), Lieder (miniatury), Makart (studyum), Marco

(malarz węgierski, krajobraz), van der Poel (wnętrze chaty), de Poussin Gaspard (krajobrazy olejne), Ricci, S. Rosa (2 pejzaże), Schlegel (portret Kościuszki), Tiepolo (szkic olejny), Rosa di Tivoli (krajobraz) i w. i.

Z polskich malarzy znajdują się w zbiorze:

Artur Grottger (5 obrazów, z tego 4 olejnych a 1 akwarelowy, a mianowicie: akwarelowy portret hr. Zabielskiej, olejny portret p. Horodeńskiej, dama z dzieckiem, cesarzowa Elżbieta na koniu, portret chłopczyka *), Grabowski Andrzej (portret kobiety i studyum chłopca), Maszkowski (naucz. Grottgera, studyum), Stachowicz (typy ludu wiejskiego), Szwejkart (portrety), dalej Augustynowicz (fragment katedry), Andriolli, Batowski, Dębicki, Harasimowicz, Gottlieb, Jaroszyński (pejzaż), Kłotarski (2 epizody z powstania 1831 r.), Kochanowski, Kossak Juliusz, Młodnicki, Popiel (krajobrazy), Raczyński (portret), Stachiewicz, Trojanowski i Zuber.

Tak obrazy, jak rysunki i sztychy, są bardzo szczegółowo skatalogowane.

Miniatur posiada p. Dąbcańska pokaźną ilość. Najpiękniejszą z nich i najbardziej cenną, wysadzana brylantami podobizna Stanisława Augusta Poniatowskiego, ostatniego króla Polski.

Górne pokoje świadczą bezsprzecznie o wszechstronności, cechującej zbiory p. Dąbcańskiej. Obok obrazów, pędzla przestawnych mistrzów, widzimy piękną bardzo kolekcję saskiej, berlińskiej i starowiedeńskiej (t. zw. „Alt-Wien“) porcelany; ciszę przerywa tykot kilkunastu ozdobnych zegarów z XVIII. w. W przeszlicznych szafkach chińskich, japońskich lub włoskich, zdobionych kością słoniową i szyldkretem, pomieszczono dużo drobiazgów z masy perłowej i słoniowej kości, dalej 50 przeszło wachlarzy z w. 17. i 18., rymografy itd.



Wachlarz z kości słoniowej.

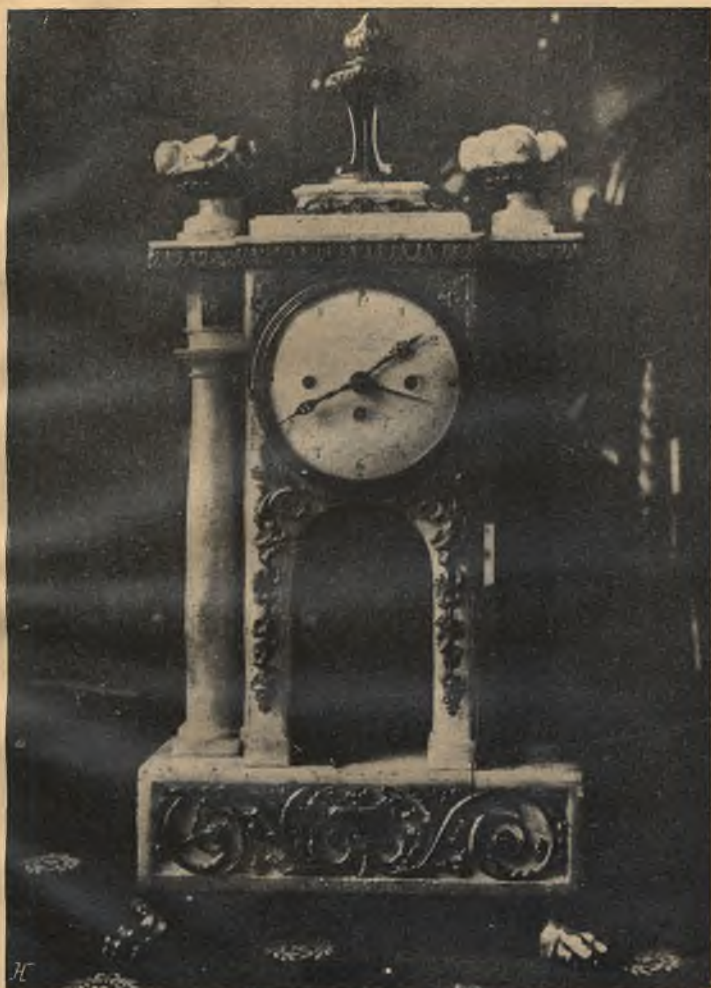
Olbrzymią wartość posiada, 500 około okazów liczący zbiór tkanin i materyj starożytnych z w. XV. do XVIII., obejmujący makaty, z kap i ornatów kościelnych zrobione, tyftyki wschodnie, szale tureckie, perskie pasy itd. Kolekcya ta dosadnie świadczy o wyznych, na jakich przemysł tkacki znajdował się w dawnych stuleciach.

Wielka kolekcya haftów ręcznych i czapek starodawnych, haftowanych srebrem i złotem, uzupełnia bogactwo zbiorów.

Po przejściu przez wszelkie działy zbiorów p. Dąbczańskiej, trudno wynieść inne uczucie, jak tylko wrażenie podziwu dla olbrzymiej, kulturalnej pracy, zdolności i energii ich właścicielki. I one cechują muzeum, wspianałomyślnie ofiarowane na Wawel.

Ciekawą jest również subtelna wszechstronność, jaka kierowała gromadzeniem zbiorów. Objawszy aż tyle działów, pomieściwszy przy księgozbiorze galerię obrazów, przy rzadkich tkaninach meble stylowe, ułożywszy przy zegarach starodawnych kolekcję pięknej porcelany, nie ograniczyła się p. Dąbczańska do kolekcjonerstwa okazów cywilizacji jednego kraju. Owszem, spotkać w książkach można tak zbiór druków poczajowskich, jak druki Aldów i Elzewirów, tak Ron-sarda, jak i Jana Potockiego itd., van Dyck koleguje z Grottgerem, tkaniny gdańskie z cyframi króla polskiego umieszczone są przy materyach lyońskich i w. i. A niepotrzebnego balastu nie ma. Nie natknąłem, przeglądając zbiory i przechodząc katalogi, na rzeczy bezwartościowe. Zbiory p. Dąbczańskiej ich nie mieszczą.

....Za czas jakiś samotne mury grodu wawelskiego zaroją się po wiekowej przerwie na nowo. Ustroi ściany i pokoje królewski przepych, a bogactwo. Tak, jak



Zegar.

gdyby ubrała je ręka potężnego lubownika piękna. Sale, po których dziś sieroce błąka się echo, bogate w dar królewski, gotowe będą na przyjęcie króla...

*

*

*

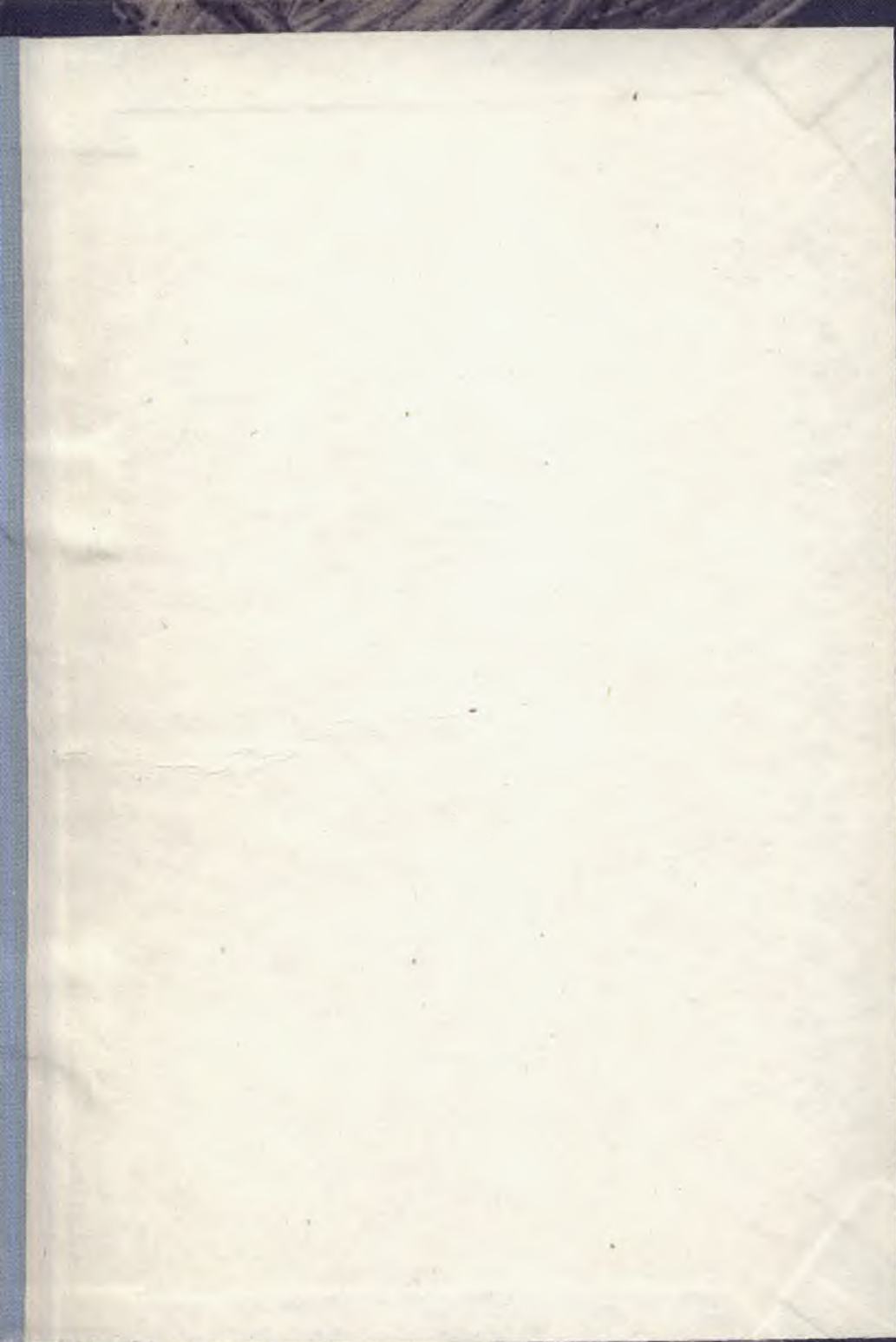
Tłumaczę się z góry z zarzutu, jaki spotkać mnie może, iż traktowałem zbiory p. Dąbczańskiej zbyt pobieżnie i przeoczyłem prawdopodobnie także wiele rzeczy pięknych i wartościowych, którym należało się osobne wspomnienie. Trudnem jest dziś bardzo treściwe ujęcie tych zbiorów w drobnej, „baedekerowskiej“ pracy, opatowanie ich na kilkunastu stronicach druku. A wartościowe, pracowitego, naukowego dzieła, któreby dokładne „vademecum“ po pysznem muzeum stanowiło. I na nie kolekcya p. Dąbczańskiej, czeka...











Biblioteka Śląska w Katowicach

Id: 0030000716217



II 40330